

LUBLIN W STAROPOLSKICH KOMPENDIACH WIEDZY

Arkadiusz M. Stasiak

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Streszczenie. W artykule poddałem analizie sześć polityczno-geograficznych kompendiów wiedzy powstałych od początku XVI do połowy XVII stulecia. Pracując w zgodzie z metodologią Quentina Skinnera, próbowałem ustalić intencje autorów opisów Lublina. Dowiodłem, że opisy Lublina zawarte w kompendiach miały swoją wyjątkową specyfikę. Marcin Kromer pokazywał raczej słabość miasta w ustroju i kulturze polskiej. Jego intencją było podkreślenie roli szlachty w funkcjonowaniu i rozwoju państwa. *Opis Sarmacji europejskiej* Aleksandra Gwagnina/Macieja Strykowskiego był wypadkową miejsca i czasu powstania dzieła, spisanego na rubieżach państwa polsko-litewskiego, w Witebsku, wschodniej, przygranicznej twierdzy czasów zagrożenia Moskiewskiego. Dlatego współautorzy Gwagnin i Strykowski zamierzali wyeksponować obronny charakter Polski, a w efekcie zwiększyć jej bezpieczeństwo i odstraszyć potencjalnego wroga, jakim było Wielkie Księstwo Moskiewskie. *Polania* Szymona Starowolskiego miała służyć celom propagandowym. Jej zadaniem było ukazanie Rzeczypospolitej jako kraju będącego na podobnym poziomie cywilizacyjnym w porównaniu z państwami Europy Zachodniej.

Słowa kluczowe: Lublin; historia nowożytna Lublina; staropolskie kompendia wiedzy; opisy polskich miast w XVI i XVII wieku.

Staropolskie kompendia wiedzy są źródłami specyficznymi, wynika to z charakteru gatunku, jaki reprezentują. Według Jana Okonia terminem synonimicznym do *kompendium* jest słowo *kompilacja*. Słowo to jest w swej etymologii nacechowane pejoratywnie (*compilo* – grabię, rabuję), oznaczało rzecz zagrabioną, zrabowaną¹. Zatem można założyć, że w kompendium, zawierającym opis miasta, najważniejszą część zajmował tekst streszczony, zredagowany w niewielkim stopniu, a nie wiedza wynikająca z doświadczenia i nie wyobraźnia kompilatora.

W starożytności praktyka przepisywania i kompilowania cudzych utworów była powszechna. Ta metoda pracy była naturalna także w średniowieczu. W tam-

¹ J. OKOŃ, *Kompendium – czy tylko wiedzy? Wstęp do typologii gatunku*, w: *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. I. M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009, s. 10.

tych czasach jasno odróżniano pracę kompilatora od specjalności kopisty niezmieniającego zapisu, komentatora objaśniającego cudze teksty czy autora powołującego się na cudze teksty dla wyjaśnienia własnych tez².

Do tej pory badacze historii Lublina nie podejmowali tematu ujętego jako analiza opisu miasta w kompendiach wiedzy z XVI i XVII stulecia. W artykule przyjąłem dla kwerendy źródłowej chronologię od początku XVI do połowy XVII stulecia. Dla miasta był to czas stabilny, z okresami rozwoju, bez gwałtownej zaapaści, jaką przyniosły wojny i najazdy z końca drugiej połowy XVII wieku. W tak zakreślonym czasie powstało w Polsce sześć polityczno-geograficznych kompendiów wiedzy, spełniających wymogi źródłowe dla zaplanowanej analizy. Najstarszym z nich był *Tractatus de duabus Sarmatiis Asiana et Europiana* Macieja Miechowity, zwanego Maciejem z Miechowa, wydany drukiem w roku 1517. Kolejne prace, opublikowane w drugiej połowie XVI wieku, to: *Polonia sine de situ, populis, moribus, magistratibus et Republice Regni Polonici libri duo* Marcina Kromera (pierwsze wydanie pracy miało miejsce we Frankfurcie nad Menem w 1575 roku, ale powstała ona znacznie wcześniej, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu), *Sarmatiae Europaeae descriptio* (Opis Sarmacji europejskiej) Aleksandra Gwagnina (przypisywany także Maciejowi Strykowskiemu), dzieło wydane po raz pierwszy w 1574 roku oraz *Descriptio veteris et novae Poloniae* Stanisława Krzysztanowicza z 1585 roku. Zespół źródłowy uzupełniają dwie *Polonie* z pierwszej połowy kolejnego stulecia: Stanisława Krzysztanowicza, opublikowana w 1606 roku i Szymona Starowolskiego z roku 1632.

W artykule nie analizuję *Kronik*, prac o innym charakterze niż polityczno-geograficzne kompendia wiedzy, nawet jeśli zawierały elementy opisu polskich miast, jak np. *Kronika wszystkiego świata* Marcina Bielskiego (1551) czy *Kronika polska* Joachima Bielskiego (1597).

Spośród wymienionych powyżej źródeł dwa nie zawierają opisu Lublina. Maciej Miechowita nie pisał o Lublinie, bowiem opisując w Traktacie pierwszym Księdze pierwszej Sarmację europejską zauważał: „Starożytni rozróżniali dwie Sarmacje, jedną położoną w Europie, drugą w Azji, graniczące ze sobą i ze sobą połączone. W skład Sarmacji Europejskiej wchodzi terytoria zamieszkane przez Rusinów, Litwinów i Moskali”³. Drugim z autorów, który nie zamieścił opisu Lublina w kompendium swojego autorstwa, był Stanisław Krzysztanowicz. Jego nieobszerny opis Polski zawiera przede wszystkim informacje ustrojowe. Autor

² M.B. PARKES, *The Influence of the Concepts of Ordinatio and Compilatio on the Development of the Book*, w: TENŻE, *Scribes, Scripts and Readers: Studies in the Communication, Presentation and Dissemination of Medieval Texts*, London 1991, s. 50-52.

³ MACIEJ Z MIECHOWA, *Opis Sarmacji azjatyckiej i europejskiej*, Wrocław 1972, s. 28.

jedynie wspominał urzędy samorządu szlacheckiego Lubelszczyzny, ale nie zawarł w pracy opisu samego miasta⁴.

Pozostali autorzy opisywali Lublin sobie współczesny, dokonując jednocześnie oceny miasta w wielu aspektach. Warto, w kontekście opisu miasta, prześledzić pochodzenie autorów kompendiów, ich znajomość europejskiej kultury mieszczańskiej i samego miasta Lublina oraz czas powstania analizowanych dzieł. Marcin Kromer wywodził się z osiadłej w Bieczu patrycjuszowskiej rodziny pochodzenia niemieckiego⁵. W 1552 roku został nobilitowany przez Zygmunta Augusta, było to uwieńczenie jego długo żywionych ambicji. W roku 1537 Kromer udał się na edukację do Italii. Najpierw studiował w Padwie potem w Bolonii⁶. Po ukończeniu studiów w roku 1540 przebywał w Rzymie; nadto jako sekretarz biskupa krakowskiego, a zarazem arcybiskupa gnieźnieńskiego, Piotra Gamrata, dwukrotnie posłował do Rzymu (1543, 1544)⁷. W 1545 roku w kancelarii monarszej objął stanowisko sekretarza królewskiego⁸, jednocześnie kontynuował swą dyplomatyczną karierę. W 1548 roku odbył trzecią podróż do Rzymu, a w latach 1547, 1553, 1554, 1556 wyjeżdżał w podróże dyplomatyczne do Wiednia na dwór króla, późniejszego cesarza Ferdynanda I⁹. Poznał zatem municypalną kulturę Italii, znał dobrze Wiedeń.

Polonia w zamiarze Kromera swą geograficzno-ustrojową treścią miała uzupełnić jego wcześniejsze dzieło – *Historię* i załagodzić ataki obozu szlacheckiego. *Historia* bowiem przepelniona była treściami prokrólewskimi, prosenackimi oraz promieszczańskimi. W efekcie łatwo dostrzegalne są w ramach *Polonii* wątki proszlacheckie. Autor uzupełniał to dzieło kilkakrotnie; zmiany dotyczyły szczegółowych kwestii ustrojowych, są wyraźnie widoczne w tekście. Praca powstała między drugą połową 1556 a początkiem 1558 roku¹⁰, krążyła w rękopisie, po czym została wydana po raz pierwszy, bez wiedzy autora, we Frankfurcie nad Menem w 1575 roku¹¹. Po tym wydaniu były dwie autoryzowane edycje kolońskie z lat 1577 i 1578. Kolejny nieautoryzowany druk *Polonii* znalazł się w zbiorze *Poloniae historiae corpus* (1582). Po raz ostatni za życia Kromera dzieło uka-

⁴ Zob. S. KRZYSZTANOWICZ, *Polonia seu brevis descriptio statuum Regni Poloniae*, Moguntiae 1606.

⁵ H. BARYCZ, *Marcin Kromer*, PSB, t. XV, Wrocław 1976, s. 319.

⁶ Tamże, s. 320.

⁷ R. MARCHWIŃSKI, *Wstęp*, w: M. KROMER, *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urzędach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, oprac. R. Marchwiński, Olsztyn 1984, s. X.

⁸ Tamże, s. XI.

⁹ H. BARYCZ, *Marcin Kromer*, s. 322.

¹⁰ R. MARCHWIŃSKI, *Wstęp*, s. XIX.

¹¹ H. BARYCZ, *Marcin Kromer*, s. 324-325.

zało się, razem z *Historią i Mową na pogrzebie Zygmunta I*, w edycji kolońskiej w 1589 roku¹².

Uchodzący za współautora *Opisu Sarmacji europejskiej* Maciej Strykowski wywodził się z drobnej zubożałej szlachty¹³. W czasie pisania *Opisu Sarmacji europejskiej* nie miał instytucjonalnego wykształcenia (poza szkołą elementarną w Brzezinach)¹⁴, zatem jego analizowane tutaj współautorskie dzieło jest pracą samouka. Istotne jest to, że Maciej Strykowski towarzyszył poselstwu Andrzeja Taranowskiego, które jesienią roku 1574 wyruszyło do Konstantynopola. Przebywał na Wschodzie pół roku, wrócił do kraju wiosną roku 1575¹⁵. Współautor *Opisu Sarmacji europejskiej* Aleksander Gwagnin (właściwie Alessandro Gwagnini, włoski żołnierz i historyk na służbie polskiej) także wywodził się ze zubożałej rodziny szlacheckiej, tyle że z włoskiej. Pochodził z Werony, w latach młodości Gwagnina, należącej do Republiki Weneckiej. Indygenat otrzymał w 1571 roku¹⁶. Brak natomiast w literaturze informacji o jego wykształceniu.

Historyczno-geograficzna praca *Sarmatiae Europaeae descriptio* została opublikowana pod nazwiskiem Aleksandra Gwagnina, ale historiografia wielokrotnie podnosiła kwestię ewentualnego plagiatu, jakiego Gwagnin miałby dokonać, publikując dzieło autorstwa Macieja Strykowskiego. To podejrzenie o plagiat nabiera dodatkowego kolorytu, jeśli dodać, że w czasie powstania pracy *Sarmatiae Europaeae descriptio* Strykowski jako żołnierz służył w Witebsku pod komendą Gwagnina. Ważnym dowodem na dokonanie plagiatu są oskarżenia, jakie pod adresem Gwagnina wystosował sam Strykowski, kilkakrotnie powtarzane w *Kronice Polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszytskiej Rusi*. Dokonane przed dekadą odkrycie w paryskiej Bibliotheque Mazarine egzemplarza *Sarmatiae Europaeae descriptio* dedykowanego nie, jak edycja z 1578 roku, Stefanowi Batoremu, ale

¹² R. MARCHWIŃSKI, *Wstęp*, s. XXIII-XXIV. Wiktor Czermak uważa, że autoryzowane były tylko wydania z 1577 i 1578 roku. W. CZERMAK, *Wstęp*, w: *Martini Cromeri, Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica regni Polonici libri duo*, Kraków 1901, s. III-XIII.

¹³ J. BARDACH, *Maciej Strykowski i jego twórczość w świetle najnowszych badań*, w: *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego (XIV-XVII)*, Warszawa 1970, s. 75. W nauce funkcjonuje także teoria o nieszlacheckim pochodzeniu Strykowskiego. Zob. Z. WOJTKOWIAK, *Maciej Strykowski dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kalendarium życia i działalności*, Poznań 1990, s. 35.

¹⁴ Z. WOJTKOWIAK, *Maciej Strykowski*, s. 36, 40.

¹⁵ O misji szczegółowo informował Świętosław z Borzejowic Orzelski. Ś. z BORZEJOWIC ORZELSKI, *Bezkrólewia ksiąg ośmioro, czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do roku 1576 skreślone przez Świętosława z Borzejowic Orzelskiego starostę radziejowskiego*, przełożył z rękopisu Cesarskiej Publicznej Biblioteki, przypisami i życiorysem uzupełnił Włodzimierz Spassowicz, t. II, Petersburg–Mohilew 1856, księga IV, s. 100-101.

¹⁶ W. BUDKA, *Gwagnin Aleksander*, PSB, t. IX, Wrocław 1960-1961, s. 202-204.

Henrykowi Walezemu, zmieniło spojrzenie na autorstwo pracy. Oznacza to, że dzieło zostało wydane po raz pierwszy tuż po pierwszej elekcji, w roku 1574¹⁷. Być może powstało z myślą o ofiarowaniu go elektowi Henrykowi Walezemu. Ale, co istotne, inicjatywa powstania pracy była rezultatem porozumienia litewskich możnowładców, zawartego wiosną 1572 roku. Celem autorów paktu: Jurija Olelkowicza, Jana Hieronima Chodkiewicza, Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła (Sierotki), było działanie na rzecz wzmocnienia pozycji Wielkiego Księstwa Litewskiego w obliczu bezkrólewia. W tym kręgu powstała idea napisania okazałej księgi, informującej przede wszystkim o sprawach Litwy; swoistego kompendium wiedzy o Rzeczypospolitej dla elekta, spisanej łaciną w sposób lapidarny i przejrzysty¹⁸. Być może Strykowski przygotował pierwszą wersję dzieła (jeszcze niewykończoną); polskojęzyczną, erudycyjną i szczegółową, a zatem nieodpowiadającą oczekiwaniom możliwych protektorów. Później Gwagnin okroił treść pracy i przełożył na łacinę, czyniąc ją bardziej przyswajalną dla odbiorcy zza zachodniej granicy Rzeczypospolitej. Tłumaczy to przyszły sukces wydawniczy dzieła na Zachodzie Europy. Jak już pisałem, jesienią roku 1574 Maciej Strykowski towarzyszył poselstwu Andrzeja Taranowskiego, które wyruszyło do stolicy Imperium Osmańskiego; na Wschodzie przebywał pół roku. Kiedy Strykowski powrócił do Polski, wspólne dzieło było już opublikowane pod nazwiskiem Gwagnina, co więcej, Włoch zdołał je już wręczyć nowemu królowi. Zatem – zdaniem Zbysława Wojtkowiaka – *Sarmatiae Europaeae descriptio* było dziełem współautorskim, jedynie opublikowanym pod nazwiskiem Aleksandra Gwagnina.

Szlachcicem był także Stanisław Sarnicki. Autor *Descriptio veteris et novae Poloniae* zdobył wykształcenie w Królewcu, Wittenberdze i Genewie¹⁹. *Descriptio veteris et novae Poloniae* jest niewielką pracą, w której autor nie ustrzegł się błędów i pominąć. Największa wartość dziełka polega na tym, że jest to pierwsza polska praca zbliżona do słownika geograficznego.

Ostatni z autorów źródeł analizowanych w tym artykule Szymon Starowolski, także był prawdopodobnie pochodzenia szlacheckiego, choć istnieją niepotwierdzone przypuszczenia, że mógł wywodzić się ze stanu mieszczańskiego. Na przełomie lat 1608-1609 Starowolski wyjechał, jako dworzanin młodych braci, książąt Konstantego i Janusza Ostrońskich, w ich podróż edukacyjną na Zachód

¹⁷ R. WILGOSIEWICZ-SKUTECKA, *Komu było dedykowane dzieło Gwagnina Sarmatiae Europaeae Descriptio? – rozwiązanie zagadki znanego polonicum XVI w.*, „Biblioteka” 2007, nr 11, s. 11-19.

¹⁸ Z. WOJTKOWIAK, *Aleksander Gwagnin i Maciej Strykowski dwaj autorzy jednego dzieła*, Poznań 2015.

¹⁹ H. KOWALSKI, J. SIKORSKI, *Sarnicki Stanisław*, PSB, t. XXXV/1, z. 144, Warszawa–Kraków 1994, s. 217.

Europy. Pobyt w Lowanium do roku 1612 z pewnością wykorzystał na podniesienie edukacji na tutejszym uniwersytecie. Po powrocie do Polski wpisał się w *Album studiosorum* Akademii Krakowskiej. Po czterech latach, w roku 1618 zdobył bakalarjat sztuk wyzwolonych²⁰. W latach 1624-1626 odbył kolejną podróż edukacyjną do Włoch jako mentor młodego Krzysztofa Sapiehy, być może też do Francji i Hiszpanii. W roku 1632 rozpoczął trzecią podróż zagraniczną do Lowanium, Antwerpii i Kolonii jako opiekun Piotra Potockiego. Podczas tego pobytu w Kolonii wydał *Polonię*²¹. Było to pierwsze wydanie dzieła, choć niektórzy badacze twierdzą inaczej. Franciszek Bielak dowodził, że pierwsze wydanie pracy miało miejsce w roku 1627²². Ta błędna data powraca w innych opracowaniach naukowych²³.

Teoretycznie, by stworzyć opis, niezbędna jest znajomość realiów miasta nad Bystrzycą, wydaje się więc ważne potwierdzenie obecności autorów w Lublinie lub zaprzeczenie. Wiadomo, że Maciej Strykowski był w Lublinie; jego pobyt jest poświadczony w roku 1572, zatem przed powstaniem opisu miasta, zawartym w pracy *Sarmatiae Europaeae descriptio*. To w Lublinie Strykowski napisał wiersz *Przeciw nowochrześcijaństwu*²⁴. Napewno Kozi Gród odwiedził także Stanisław Sarnicki, związany z rodziną Pszonków z Babina. Przebywał on w Lublinie w czasie obrad sejmu w roku 1569, czyli przed napisaniem analizowanej w artykule pracy²⁵. Sekretarz królewski Marcin Kromer, od roku 1569 koadiutor biskupa warmińskiego, a od 1579 ordynariusz diecezji, często podróżował po Polsce, mógł także przebywać w grodzie nad Bystrzycą. Podróżujący na wschodnio-północne krańce Rzeczypospolitej Aleksander Gwagnin prawdopodobnie nie raz przejeżdżał przez Lublin. Po edukacji elementarnej Szymon Starowolski związał się z dworem kanclerza wielkiego koronnego i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego. Wiadomo, że przebywał w Zamościu, zatem prawdopodobnie już w tym czasie odwiedził Lublin. Miasto nad Bystrzycą na pewno znali z autopsji Strykowski i Sarnicki, pozostali trzej autorzy najprawdopodobniej przebywali tam przed napisaniem fragmentów dotyczących miasta, zawartych w kompendiach ich autorstwa lub współautorstwa.

²⁰ A. PISKADŁO, *Wstęp*, w: SZ. STAROWOLSKI, *Polska albo opisanie Królestwa Polskiego*, oprac. A. Piskadło, Kraków 1976, s. 9-10.

²¹ Tamże, s. 5.

²² F. BIELAK, *Działalność naukowa Szymona Starowolskiego*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” seria A, 1957, z. 1, s. 296.

²³ Nowy Korbut. *Bibliografia Literatury Polskiej*, t. III: *Piśmiennictwo staropolskie*, red. R. Pollak, Warszawa 1965, s. 283.

²⁴ J. RADZISZEWSKA, *Maciej Strykowski historyk-poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice 1978, s. 42.

²⁵ H. KOWALSKI, J. SIKORSKI, *Sarnicki Stanisław*, s. 220.

Tak zebrany materiał można analizować w różny sposób. Można np. dokonać porównania opisu zawartego w źródłach i narracji historiograficznej. Byłby to prawdopodobnie opis najpierw drogi rozwoju Lublina od początku wieku XVI do ostatniej ćwierci tegoż stulecia, na końcu której stał się silnym ośrodkiem daleko siężnego handlu, a następnie początków upadku miasta w latach 30. XVII wieku. Warto jednak pamiętać, że kompendia nie są źródłami statystycznymi; poza wyrażoną oceną nie przynoszą pod tym względem ważnego materiału. Drugą metodą byłoby śledzenie zapożyczeń, powtórzeń w kompendiach i zmian, wprowadzania nowych informacji. Jednak taka analiza, nie doprowadzi do interesujących wniosków, pozostanie prostym sprawdzaniem kopiowania i modyfikacji informacji. Trzeci sposób przedstawienia i analizy wiedzy zawartej w źródłach to próba porównania Lublina z miastami Europy Południowej i Zachodniej. Autorzy kompendiów podróżowali do ośrodków kultury miejskiej, a Aleksander Gwagnin pochodził z przesiąkniętej municypalnymi tradycjami Werony, mieli więc na ten temat wystarczającą wiedzę. Ważne w takiej analizie byłoby także wykształcenie autorów i ich pochodzenie, niektórzy z nich byli bowiem mieszczanami (przed nobilitacjami – Kromer, być może Starowski), inni szlachcicami. Jednak charakter materiału źródłowego predestynuje do obrania czwartej metody. Podążając za teorią angielskiego historyka i metodologa Quentina Skinnera, który zrezygnował z badania rozwoju idei i filiacji zachodzących pomiędzy teoriami, w mojej analizie proponuję spojrzenie na cel przyświecający autorom w ich pracy i w ten sposób śledzenie sposobu tworzenia opisu miasta Lublina. Angielski metodolog przedstawił analizę zmierzającą do ustalenia intencji autora²⁶. Skinner uczynił nawet ten zabieg istotą interpretacji. W efekcie tekst, traktowany jako działanie (sam fakt jego napisania jest zachowaniem politycznym), zostaje opisany w kategoriach przyczyn, motywów i intencji jego autora. Taka analiza pozwoli, w moim przekonaniu, określić rzeczywisty cel powstania opisów Lublina, a w efekcie zrozumieć na nowo ich treść.

Rozpoczynając opis polskich miast, Marcin Kromer zdecydowanie deklarował: „Najznakomitszym miastem jest Kraków”²⁷. Opis Lublina następuje po długim i dokładnym przedstawieniu polskiej stolicy:

²⁶ J. TULLY, *Meaning and Context. Quentin Skinner and his Critics*, Cambridge 1988, s. 121-122; Q. SKINNER, *The Foundations of Modern Political Thought*, t. I: *The Renaissance*, Cambridge 1978, s. 156-157.

²⁷ M. KROMER, *Polska czyli o położeniu*, s. 50.

Kolejne miejsca zajmują inne sławne miasta, położone w tejże Małopolsce i w obrębie diecezji krakowskiej mniej więcej pod 45° długości i nieco poza 51° szerokości, oddalony od Krakowa o trzydzieści sześć mil w kierunku letniego wschodu słońca leży Lublin²⁸.

Zatem umiejscowienie w opisie Lublina jako drugiego w kolejności po Krakowie nie świadczy o tym, że był on według autora *Polonii* tak ważnym ośrodkiem państwa, lecz w jego opinii był drugim po Krakowie miastem Małopolski. Prosty opis położenia i dystansu dzielącego miasto od stolicy państwa to schemat tego rodzaju prac. Ale Kromer w tym prostym opisie popełnił błąd, bowiem współrzędne geograficzne Lublina to długość 22°57'0"E i szerokość 51°24'0"N. Przy poprawnej szerokości błąd w obliczeniu długości jest zaskakujący i nie da się go wytłumaczyć pomyłką drukarską. W opisie położenia innych polskich miast Kromer też popełniał błędy, zasadnicze w wypadku stopni długości geograficznej i mniej wyraźne w wypadku szerokości geograficznej. W tej prawidłowości są jednak wyjątki, np. w określeniu szerokości geograficznej dla Torunia Kromer mylił się aż o 21 stopni²⁹.

Poza Kromerem informacje o współrzędnych geograficznych Lublina zamieścił jedynie Szymon Starowolski: „Sam tedy LUBLIN, położony na 45. prawie stopniu długości, a z górą 51. szerokości”³⁰. Pozornie jest to proste przepisane informacji przytoczonej przez Kromera z błędną długością i poprawną szerokością geograficzną, lecz Starowolski pisał o prawie 45. stopniu, Kromer określił go „mniej więcej”. Sugeruje to, że autorzy czerpali z trzeciego, innego źródła, źle podającego współrzędne geograficzne miasta.

Odległość Lublina od Krakowa, wyrażona w miarach staropolskich, jest trudna do dokładnej weryfikacji, bowiem mila staropolska była różnie definiowana. Z obliczeń Edwarda Stamma wynika, że mila polska w tym czasie (w drugiej połowie XVI wieku) liczyła około 7810 metrów³¹. Kromer pisał o 36 milach, daje to odległość 281 kilometrów, czyli dystans w rzeczywistości dzielący Lublin i Kraków. Informacje o położeniu Lublina w odległości 36 mil od Krakowa zamieścili też Aleksander Gwagnin i Maciej Strykowski³², a także Stanisław Sarnicki³³.

²⁸ Tamże, s. 52.

²⁹ Tamże, s. 54.

³⁰ SZ. STAROWOLSKI, *Polska albo opisanie Królestwa Polskiego*, s. 84.

³¹ E. STAMM, *Staropolskie miary*, Warszawa, 1938, s. 33.

³² *Kronika Sarmacyi Europejskiej Alexandra Hrabiego Gwagnina*, w: *Zbiór dziejopisów polskich we czterech tomach zawarty*, t. IV, przedr. wyd. z 1611 r., Warszawa 1768, s. 197.

³³ S. SARNICKI, *Descriptio veteris et novae Poloniae cum divisione eiusdem veteri et nova: Adiecta est vera et exquisita Russiae inferioris descriptio, iuxta revisionem commissariorum regionum; Et Livoniae iuxta Odoporicon exercitus polonici redeuntis ex Moschovia*, Cracovia 1585, k. D2.

Następnie Kromer, opisując Lublin, zastrzegał: „Nie jest to wprawdzie miasto wielkie obszarem, ale pięknie zabudowane i słynne z wymiany handlowej, w której uczestniczą obce narody chrześcijańskie na równi z pogańskimi”³⁴. Daleki handel, jaki prowadziło miasto, zwracał uwagę ze względu na jego dużą skalę, ale i długą metrykę. Pierwsze jarmarki w Lublinie ustanowił król Władysław Jagiełło w roku 1392. Pół wieku później Kazimierz Jagiellończyk zwiększył ich liczbę. Każdy z tych jarmarków przypadał na inną porę roku, dzięki temu wymiana handlowa obejmowała wszystkie produkty sezonowe. To właśnie ta wymiana była przyczyną prosperity miasta, a jednocześnie jej najdobitniejszym poświadczeniem³⁵. Drugi element opisu podkreślony przez Kromera – nierozległy teren miasta w murach – budził zainteresowanie w drugiej połowie XVI wieku. Stał się nawet symbolem zabudowy małych przestrzeni. W takim znaczeniu, przywołany już powyżej, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł (Sierotka) pisał, dekadę po wydaniu *Polonii* Kromera, o ufundowanym w roku 970 budynku meczetu Gamia el-Azhar, podziwianym w Kairze, że w jego opinii był „większy jako lubelskie miasto”³⁶. Na tym kończy się opis Lublina w *Polonii* Kromera; autor wymienił jeszcze inne miasta Małopolski: „Potem idą Sandomierz, Sącz, Tarnów, Biecz, Wiślica, Olkusz i Oświęcim na Śląsku”³⁷. Cechy na które zwrócił w Lublinie uwagę Kromer, to niewielka przestrzeń miejska, urok architektury i duża skala wymiany handlowej, w której uczestniczyły liczne, ale niewymienione przez autora nacje. Informację o jarmarkach powtórzył Stanisław Sarnicki, lecz w przeciwieństwie do Kromera precyzował pochodzenie kupców przybywających do miasta: mieli oni przywędrować z „Turcji, Moskwy, Niemiec, Armenii, Litwy, Wołoszczyzny”³⁸. Jest to jedyny oryginalny element zapisu Sarnickiego w stosunku do Kromera. Opis, zawarty w pracy Stanisława Sarnickiego, jest krótki i schematyczny, powtarzający wcześniejsze zapisy.

Inaczej jest z pracą Szymona Starowolskiego. Rozpoczyna on narrację tak jak Kromer – od podkreślenia małej przestrzeni miasta:

lubo [Lublin] nie bardzo przestrzenny, [tu szybko dodaje:] tak dobrze jednak jest zabudowany, że prawie nie ustępuje żadnemu miastu w całej Sarmacji ani przyjemnym

³⁴ M. KROMER, *Polska czyli o położeniu*, s. 52.

³⁵ Zob. R. RYBARSKI, *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stulecia*, Poznań 1928, s. 153.

³⁶ M.K. RADZIWIŁŁ „SIEROTKA”, *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582-1584*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962, s. 166; zob. J.S. BYSTRON, *Polacy w ziemi świętej, Syrii i Egipcie. Od 1147 do 1914 r.*, Kraków 1930, s. 35-36.

³⁷ M. KROMER, *Polska czyli o położeniu*, s. 52. Kromer pisał w *Polonii* jeszcze o sądach ziemskich w Lublinie (s. 142) przed powołaniem Trybunału i siedzibie sejmiku w mieście (s. 157).

³⁸ S. SARNICKI, *Descripto*, k. D2.

położeniem, ani zdrowym powietrzem, ani żyznością ziemi czy obfitością wszelkich innych rzeczy, służących nie tylko do życia, ale i do splendoru i zbytku. Ma świątynie i klasztory wspaniałej budowy; ma kościół kolegiacki; ma kolegium księży Towarzystwa jesusowego bardzo liczne³⁹.

Opis jest wyjątkowo skrupulatny, wyszczególnia kościół kolegiacki w Lublinie, zbudowany w latach 1586-1603. Starowolski przywołał także kolegium jezuickie, ale nie poprzestał na wymienieniu wspaniałej zabudowy, dokumentował ją słowami zachwyty nad jej urokiem, dodatkowo ogromem i znaczeniem instytucji w niej umieszczonych. W dalszej części przywoływał nieodzowny element opisu Lublina w każdym kompendium: „ma po trzykroć w roku jarmarki bardzo sławne, na które zjeżdżają się Anglicy, Szkoci, Włosi, Niemcy, Moskwicini, Persowie, Ormianie”. Spisując swoją pracę, po ustanowieniu Trybunału Koronnego dla Małopolski w Lublinie, Starowolski przypominał także tę instytucję funkcjonującą od roku 1578 corocznie (czego nie odnotował Stanisław Sarnicki): „ma roki, czyli sądy trybunalskie dla całej Polski, dlatego i szlachty zjazd tutaj ogromny”. Wreszcie informował, podobnie jak Kromer, o innych miastach, jednak nie małopolskich, a jedynie województwa lubelskiego:

Drugie po nim miejsce zajmuje Kazimierz, miasto nad brzegiem Wisły przepięknie zbudowane i wielu kupców mające. Z pozostałych wymienić można Opole⁴⁰, Kurów, Kraśnik, Lewartów⁴¹, Urzędów, Łęczną spośród których jednakże Czemiernikom pierwszeństwo przypiszemy ze względu na piękny pałac, przewspaniale zbudowany⁴².

Historycy dostrzegli, że opis miejscowości u Starowolskiego jest bogatszy i dokładniejszy niż u Kromera⁴³. Bez wątpienia Starowolski, wychodząc od informacji zawartych u Kromera, przedstawił obraz znacznie wspanialszego miasta (choć nie współgrał on z zaznaczoną wcześniej przez Starowolskiego szczupłością przestrzeni miejskiej). Podkreślił ogrom funkcjonujących w Lublinie instytucji oświatowych i sądowniczych. Znacznie też poszerzał obszar wymiany handlowej, jaka dokonywała się w mieście w stosunku do opisu zawartego w pracy Stanisława Sarnickiego. Starowolski wzbogacał tę wymianę o nowe i odległe

³⁹ SZ. STAROWOLSKI, *Polska albo opisanie Królestwa Polskiego*, s. 84.

⁴⁰ Opole Lubelskie.

⁴¹ Lubartów.

⁴² SZ. STAROWOLSKI, *Polska albo opisanie Królestwa Polskiego*, s. 84.

⁴³ F. BIELAK, *Działalność*, s. 300. Choć jednocześnie przyznaje się, że obraz Polski zawarty w pracy Kromera jest wszechstronny. Zob. B. STRZELECKA, *Marcin Kromer*, w: *Dziewięć wieków geografii polskiej. Wybitni geografowie polscy*, red. B. Olszewicz, Warszawa 1967, s. 89.

obszary Anglii, Szkocji, Italii i Persji. Z opisu Starowolskiego wyłania się obraz zasobnego, pięknego miasta; bogatego ośrodka europejskiego handlu. Lublin to w *Polonii* Starowolskiego doskonale położone dla prowadzenia komfortowej egzystencji centrum sądownictwa i edukacji.

Zupełnie inny zapis mieści *Opis Sarmacji europejskiej*, praca opublikowana pod nazwiskiem Aleksandra Gwagnina, ale (jak już wspomniałem) przypisywana w historiografii także Maciejowi Strykowskiemu. Współautorskie dzieło rozpoczyna deskrypcję od informacji nienotowanych w innych kompendiach: „Lublin miasto murowane przekopą⁴⁴ i stawami bagnistymi w koło obtoczone. Zamek na górze wysokiej nad jeziorem wielkim zmurowany, na głębokiej przekopie okazało leży”⁴⁵. Pierwsza informacja dotyczy obronności miasta, przekopu wypełnionego zapewne wodą, bagien, zamku zabezpieczonego wysoką górą i wielkim jeziorem. Oto pierwszy obraz *Opisu Sarmacji europejskiej*, wydaje się, że jest on w pełni oryginalny. W kolejnej części następuje powrót do znanych już opisów, wzbogaconych szczegółami, jakich inni autorzy nie wymieniali:

W tym mieście trzy razy do roku jarmarki bywają, przez cztery niedziele trwające. Pierwszy na Świętki, drugi na dzień św. Szymona i Judy Apostołów, trzeci na dzień oczyszczenia P. Maryj, które święto Gromnicami pospolicie zowią. Na te jarmarki kupcy z stron dalekich, Turcy, Ormianie, Grekowie, Niemcy, Litwini i Moskale, i insi okoliczni i dalekich krain obywatele zjeżdżają się.

Dokładnie opisując wezwania świąt, którym towarzyszą jarmarki, współautorzy wymienili nacje kupców, różniące się niewiele w stosunku do zapisu Sarnickiego, pominęli bowiem Wołochów, a dodali Greków. Natomiast zupełnie inaczej niż Starowolski, zakreślili rynek handlowy miasta; był on w ich opinii znacznie mniej rozległy. W końcowej części opis informuje o mieszkających w Lublinie wyznawcach judaizmu: „Żydzi niemal wszystko Podzamecze na Przedmieściu sami osiedli, tamże Synagogę albo bożnicę swą mają kosztowną”. I niejako uzupełniając opis nadzwyczajnych umocnień Lublina, dodaje: „Pod zamek rzeka Bystrzyca bieży”⁴⁶. Ta informacja nigdy wcześniej ani później nie była zapisana w staropolskich kompendiach wiedzy.

Autorzy kompendiów wiedzy dostrzeli duże znaczenie Lublina jako ośrodka miejskiego. Opisy rozwijającego się, międzynarodowego handlu, nazywanego „dalekim”, były konsekwencją położenia miasta względem głównych szlaków

⁴⁴ Przekopem, fosą.

⁴⁵ *Kronika Sarmacyi Europejskiej* Alexandra Hrabiego Gwagnina, s. 197-198.

⁴⁶ Tamże, s. 198.

handlowych Europy. Lublin był usytuowany na skrzyżowaniu dróg prowadzących z Zachodu na Wschód i z Południa na Północ.

Opisy Lublina zawarte w kompendiach (z wyjątkiem pracy Sarnickiego) miały swoją wyjątkową specyfikę. Marcin Kromer pokazywał raczej słabość miasta w ustroju i kulturze polskiej. Taki przecież był jego cel – docenienie roli szlachty w państwie polsko-litewskim.

Opis Sarmacji europejskiej Aleksandra Gwagnina/Macieja Strykowskiego był wypadkową miejsca i czasu powstania dzieła, spisane na rubieżach państwa polsko-litewskiego, we wschodniej, przygranicznej twierdzy czasów zagrożenia Moskiewskiego. Dlatego w moim przekonaniu najważniejsze informacje zawarte przez współautorów w opisie Lublina to obraz nieprawdopodobnie ufortyfikowanego miasta; twierdzy zabezpieczonej przez przyrodę: rzeki, bagna, jezioro, górę i cywilizację: fosy, mury miejskie, ufortyfikowany zamek.

Polonia Starowskiego miała służyć celom propagandowym. Jej zadaniem było ukazanie Rzeczypospolitej jako kraju będącego na podobnym poziomie cywilizacyjnym co państwa zachodniej Europy. *Polonia* była adresowana do zagranicznego odbiorcy, przedstawiała obraz odmienny niż kolportowane na Zachodzie negatywne opinie o Polsce, kraju drewnianych miast i niecywilizowanych miejscowości. Dlatego wspaniała architektura, powszechna edukacja, międzynarodowy handel oraz centralne i samorządowe sądownictwo stawały się najważniejszymi elementami opisu w dziele Starowskiego.

Prostego przepisania informacji zawartych w innych pracach dokonał jedynie Stanisław Sarnicki.

Cele, jakie przyświecały podjętej pracy kompilatorskiej, zdeterminowały opis w analizowanych dziełach. Rzeczywistość zapisu została dopasowana do planu autora (autorów) i jego protektorów. Intencją Kromera było podkreślenie roli szlachty w funkcjonowaniu i rozwoju państwa. Współautorzy *Opisu Sarmacji europejskiej* Gwagnin i Strykowski zamierzali wyeksponować obronny charakter Polski, a w efekcie zwiększyć jej bezpieczeństwo i odstraszyć potencjalnego wroga, jakim było Wielkie Księstwo Moskiewskie. Natomiast Starowski chciał ukazać Rzeczpospolitą jako kraj cywilizacyjnie nieustępujący państwom Europy Zachodniej, które znakomicie znał, zatem był świadomy istniejących różnic.

BIBLIOGRAFIA

Źródła podstawowe

- Kromer M., *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, oprac. R. Marchwiński, Olsztyn 1984.
- Kronika Sarmacyi Europskiej Alexandra Hrabi Gwagnina*, w: *Zbiór dziejopisów polskich we czterech tomach zawarty*, t. IV, przedr. wyd. z 1611 r., Warszawa 1768.
- Krzyszstanowicz S., *Polonia seu brevis descriptio statuum Regni Poloniae*, Moguntiae 1606.
- Maciej z Miechowa, *Opis Sarmacji azjatyckiej i europejskiej*, Wrocław 1972.
- Sarnicki S., *Descriptio veteris et novae Poloniae cum divisione eiusdem veteri et nova: Adiecta est vera et exquisita Russiae inferioris descriptio, iuxta revisionem commissariorum regiorum; Et Livoniae iuxta Odoporicon exercitus polonici redeuntis ex Moschovia*, Cracovia 1585.
- Starowski Sz., *Polska albo opisanie Królestwa Polskiego*, oprac. A. Piskadlo, Kraków 1976.

Źródła uzupełniające

- Kromer M., *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, oprac. R. Marchwiński, Olsztyn 1984.
- Radziwiłł „Sierotka” M.K., *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582-1584*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1962.
- Świętosław z Borzejowic Orzelski, *Bezkrólewia ksiąg ośmioro, czyli dzieje Polski od zgonu Zygmunta Augusta r. 1572 aż do roku 1576 skreślone przez Świętosława z Borzejowic Orzelskiego starostę radziejowskiego. Przełożył z rękopisu Cesarskiej Publicznej Biblioteki, przypisami i życiorysem uzupełnił Włodzimierz Spassowicz*, t. II, Petersburg–Mohilew 1856, księga IV5.

Opracowania

- Bardach J., *Maciej Strykowski i jego twórczość w świetle najnowszych badań*, w: *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego (XIV-XVII)*, Warszawa 1970, s. 68-85.
- Barycz H., *Marcin Kromer*, PSB, t. XV, Wrocław 1976, s. 319-325.
- Budka W., *Gwagnin Aleksander*, PSB, t. IX, Wrocław 1960-1961, s. 202-204.
- Czermak W., *Wstęp*, w: *Martini Cromeri, Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica regni Polonici libri duo*, Kraków 1901, s. III-XIII.
- Kowalski H., Sikorski J., *Sarnicki Stanisław*, PSB t. XXXV/1, z. 144, Warszawa–Kraków 1994, s. 217-223.
- Marchwiński R., *Wstęp*, w: M. Kromer, *Polska czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie*, oprac. R. Marchwiński, Olsztyn 1984, s. V-LV.
- Okoń J., *Kompendium – czy tylko wiedzy? Wstęp do typologii gatunku*, w: *Staropolskie kompendia wiedzy*, red. I.M. Dacka-Górzyńska, J. Partyka, Warszawa 2009, s. 9-31.
- Parkes M.B., *The Influence of the Concepts of Ordinatio and Compilatio on the Development of the Book*, w: *tenże, Scribes, Scripts and Readers: Studies in the Communication, Presentation and Dissemination of Medieval Texts*, London 1991, s. 35-70.

- Radziszewska J., *Maciej Strykowski historyk-poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice 1978.
- Rybarski R., *Handel i polityka handlowa Polski w XVI stulecia*, Poznań 1928.
- Skinner Q., *The Foundations of Modern Political Thought*, t. I: *The Renaissance*, Cambridge 1978.
- Stamm E., *Staropolskie miary*, Warszawa, 1938.
- Tully J., *Meaning and Context. Quentin Skinner and his Critics*, Cambridge 1988.
- Wojtkowiak Z., *Aleksander Gwagnin i Maciej Strykowski dwaj autorzy jednego dzieła*, Poznań 2015.
- Wojtkowiak Z., *Maciej Strykowski dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego. Kalendarium życia i działalności*, Poznań 1990.

LUBLIN IN OLD POLISH KNOWLEDGE COMPENDIUMS

Abstract. The article analyzes six political and geographical knowledge compendiums created from the beginning of the 16th century to the mid-17th century. In accordance with Quentin Skinner's methodology, I tried to discover the intentions motivating the authors of description of Lublin. I have demonstrated that the descriptions have very specific rationale behind them. Marcin Kromer focused on the city's weakness in Polish culture and political system. His intention was to emphasize the role of nobility in the functioning and development of the state. *Opis Sarmacji europejskiej* by Aleksander Gwagnin/Maciej Strykowski bears the mark of the time and the place of creation: written at the outskirts of the Polish-Lithuanian state, in Witebsk, eastern border stronghold dating back to the times of the Muscovite threat. Therefore, the authors Gwagnin and Strykowski tried to emphasize the defensive assets of the city, and consequently to increase Poland's security, and to deter the potential enemy, i.e. the Grand Duchy of Moscow. *Polania* by Szymon Starowolski was intended as a propaganda material. Its aim was to show the Commonwealth as a state on a similar level of civilizational development as the Western European states.

Key words: Lublin; modern history of Lublin; Old Polish knowledge compendiums; descriptions of Polish cities in the 16th and 17th cent.

Translated by Hubert Kowalewski